

Księga Sofoniasza

Rozdział 1

1. Słowo Pańskie, które się stało do Sofonijasza, syna Chusego, syna Godolijaszowego, syna Amaryjaszowego, syna Ezechyjaszowego, za dni Jozyjasza, syna Amonowego, króla Judzkiego. 2. Wszystko zapewne zniosę z oblicza tej ziemi, mówi Pan. 3. Zniosę ludzi i bydło, zniosę ptastwo niebieskie i ryby morskie, i zgorszenie z niepobożnymi; wykorzenie człowieka z oblicza tej ziemi, mówi Pan. 4. Bo wyciągnę rękę moją na Judę, i na wszystkich obywateli Jeruzalemskich; wykorzenie z miejsca tego ostatki Baalowe, i popy jego z kapłanami; 5. I tych, którzy się kłaniają na dachach wojsku niebieskiemu, i tych, którzy kłaniając się przysięgają przez Pana, także i tych, którzy przysięgają przez Molocha swego; 6. I tych, którzy się odwracają od naśladowania Pana, i którzy nie szukają Pana, ani się pytają o nim. 7. Umilknij przed obliczem panującego Pana, gdyż bliski jest dzień Pański; bo Pan zgotował ofiarę, i poświęcił wezwanych swoich. 8. A w dzień ofiary Pańskiej nawiedzę książąt i synów królewskich, i wszystkich, którzy się obłóczą w szaty cudzoziemskie. 9. Nawiedzę też dnia onego każdego, który próg przeskakuje, którzy napęlniają domy panów swych łupiestwem i bezprawiem. 10. A dnia onego, mówi Pan, będzie głos wołania od bramy rybnej, i narzekanie od drugiej strony (miasta), i skruszenie wielkie od pagórków. 11. Narzekajcie wy, którzy mieszkacie wewnątrz: bo wygłodzony będzie wszystek lud kupiecki, wygłodzeni będą wszyscy, którzy srebro noszą. 12. I stanie się w on czas, że Jeruzalem szpiegować będę z pochodniami, i nawiedzę mężów, którzy polgnęli w drożdżach swoich, mówiąc w sercu swoim: Pan nie uczyni dobrze, ani źle uczyni. 13. Bo majętność ich przyjdzie na rozchwycenie, i domy ich na spustoszenie; pobudują domy, lecz w nich mieszkać nie będą; i będą sadzić winnice, ale z nich wina pić nie będą. 14. Bliski jest wielki dzień Pański, bliski jest i spieszny bardzo głos dnia Pańskiego; tam i moczarnik gorzko wołać będzie. 15. Dzień gniewu będzie ten dzień, dzień utrapienia i ucisku, dzień zamięszania i spustoszenia, dzień ciemności i mroku, dzień obłoku i chmury; 16. Dzień trąby i trąbienia przeciwko miastom obronnym i przeciwko basztom wysokim, 17. W który ludzi utrapieniem ścisnę, że jako ślepi chodzić będą, ponieważ przeciwko Panu zgrzeszyli; i wylana będzie krew ich jako proch, a ciała ich jako gnój. 18. Ani srebro ich, ani złoto ich nie będzie ich mogło wyrwać w dzień gniewu Pańskiego; bo ogniem zapalczywości jego będzie ta wszystka ziemia pożarta, przeto, że zapewne koniec prędko uczyni wszystkim obywatelom ziemi.

Rozdział 2

1. Wejrzyjcie w się, wejrzyjcie w się, mówię, o narody przemierzłe! 2. Pierwej, niżeli wyjdzie dekret, i niż dzień jako plewa przeminie; pierwej niż przyjdzie na was gniew zapalczywości Pańskiej, pierwej niż przyjdzie na was dzień gniewu Pańskiego. 3. Szukajcie Pana wszyscy pokorni na ziemi, którzy sąd jego czynicie; szukajcie sprawiedliwości, szukajcie pokory, śnać się ukryjecie w dzień zapalczywości

Pańskiej; **4.** Bo Gaza opuszczona będzie, i Aszkalon spustoszony, Azot w południe wyrzuca, a Akkaron wykorzeniony będzie. **5.** Biada mieszkającym w krainie pomorskiej, narodowi Ceretejczyków! słowo Pańskie przeciwko wam jest, o ziemio Chananejska Filistyńczyków! że cię tak wytracę, aby nie było obywatela. **6.** I będzie kraina pomorska owczarniami i budami pasterskimi, i oborą dla trzód. **7.** Będzie też i ostatkowi domu Judzkiego krainą dla pasienia; w domach Aszkalon na wieczór legać będą, gdyż ich nawiedzi Pan, Bóg ich, i przywróci zaś więźniów ich. **8.** Słyszałem urąganie Moabczyków i hańbienia synów Amonowych, któremi urągali ludowi mojemu, i wynosili się na granicach ich. **9.** Przetoż jako żyję Ja, mówi Pan zastępów, Bóg Izraelski, że się Moab stanie jako Sodoma, a synowie Ammonowi jako Gomora, miejscem pokrzyw i jamą solną i pustynią aż na wieki; ostatki ludu mego rozchwycą ich, i pozostali z ludu mego osiedlą ich. **10.** To ich spotka za pychę ich, iż lżyli i wynosili się nad lud Pana zastępów. **11.** Straszny im będzie Pan, bo sprawi, że schudną wszyscy bogowie ziemi; i będzie mu się kłaniał każdy z miejsca swego, wszystkie wyspy narodów. **12.** I wy też, Murzynowie! mieczem moim pobici będziecie; **13.** Bo wyciągnę rękę moją na północy, i wytracę Assura, i podam Niniwę w spustoszenie i suszę, jako pustynię. **14.** I będą trzody legały w pośrodku jego, i wszystek zwierz narodów, i pelikan i sowa na gałkach jego przebywać będą, głos ptastwa w oknach słyszany będzie, podwoje jego spustoszeją, gdy cedrowe listwowania jego odedrą. **15.** Takieć będzie ono miasto weselące się, które siedzi bezpiecznie, mówiące w sercu swoim: Jam miasto, a oprócz mnie niemasz takiego. Jakoć się stało spustoszeniem! jaskinią zwierzowi! każdy przechodzący przez nie zaświśnie, i kiwać będzie ręką swo ją.

Rozdział 3

1. Biada temu miastu zmazanemu i splugawionemu, gwałty czyniącemu! **2.** Nie słucha głosu, ani przyjmuje karności, w Panu nie ufa, do Boga swego nie przybliży się. **3.** Książęta jego w pośrodku jego są lwy ryczące, sędziowie jego są wilki wieczorne, które nie gryzą kości aż do poranku. **4.** Prorocy jego skwapliwi, mężowie przewrotni; kapłani jego splugawili rzeczy święte, zakon gwałcą. **5.** Pan sprawiedliwy jest w pośród niego, nie czyni nieprawości, każdego dnia sąd swój wydaje na światłość bez przestania; wszakże złośnik wstydzić się nie umie. **6.** Wykorzeniłem narody, spustoszone są zamki ich, obróciłem w pustynię ulice ich, tak, że niemasz, ktoby przez nie chodził; spustoszone są miasta ich, tak, że niemasz ani człowieka ani obywatela. **7.** Rzekłem: Wzdyc się mnie bać będziesz, przyjmiesz karność, aby nie był wytracony przybytek twój, przez to, czemem cię nawiedzić chciał; ale rano wstawszy psują wszystkie przedsięwzięcia swoje. **8.** Przetoż oczekiwajcie na mię, mówi Pan, do dnia, którego powstanę do łupu; bo sąd mój jest, abym zebrał narody, i zgromadził królestwa, abym na nie wylał rozgniewanie moje i wszystkę popędliwość gniewu mego; ogniem zaiste gorliwości mojej będzie po żarta ta wszystka ziemia. **9.** Bo na ten czas przywrócę narodom wargi czyste, któremiby wzywali wszyscy imienia Pańskiego, a służyli mu jednomyślnie. **10.** Ci, którzy są za rzekami ziemi Murzyńskiej, pokłon mi oddają

z córką rozproszonych moich, przyniosą mi dary. **11.** Dnia onego nie zawstydzisz się za żadne uczynki twoje, któremiś wystąpiło przeciwko mnie; bo na ten czas odejmę z pośrodku ciebie tych, którzy się weselą z sławy twojej, a nie będziesz się więcej wywyższało na górze świętobliwości mojej. **12.** I zostawię w pośrodku ciebie lud ubogi a nędzny, i ufać będą w imieniu Pańskim. **13.** Ostatki Izraela nie będą czyniły nieprawości, ani będą mówiły kłamstwa, ani się znajdzie w ustach ich język zdradliwy; ale się paść będą i odpoczywać, a nie będzie, ktoby je przestraszył. **14.** Zaśpiewaj, córko Syońska! wykrzykajcie, Izraelczycy! wesel się a raduj się ze wszystkiego serca, córko Jeruzalemska! **15.** Że odjął Pan sądy twoje, uprzątnął nieprzyjaciela twego; król Izraelski jest Panem w pośrodku ciebie, nie oglądasz więcej złego. **16.** Dnia onego rzeką do Jeruzalemu: Nie bój się! a do Syonu: Niech nie mdleją ręce twoje! **17.** Pan, Bóg twój, w pośrodku ciebie mocny zachowa cię, rozweseli się wielce nad tobą, przestanie na miłości swej przeciwko tobie, i rozweseli się nad tobą z śpiewaniem, mówiąc: **18.** Tęskniących po Jeruzalemie zasię zgromadzę, bo z ciebie są i smutni dla brzemienia zelżywości włożonej na cię. **19.** Oto Ja koniec uczynię wszystkim, którzy cię trapić będą na on czas, a zachowam chromą, i wygnaną zgromadzę; owszem sposobie im chwałę i imię po wszystkiej ziemi, w której zelżywość ponosili. **20.** Wtenczas przywiodę was, wtenczas, mówię, zgromadzę was; albowiem dam wam imię i chwałę między wszystkimi narodami ziemi, gdy zaś przywiodę więźnie wasze przed oczyma waszemi, mówi Pan.

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.